

TEMAT Z OKŁADKI

26 DZIELNI LUDZIE. Bez wahania ratowali bliskich i całkiem obcych, ryzykując własnym życiem. Dlaczego jedni wykazują się odwagą, a inni uciekają? *Der Spiegel*

2 PROFILE
ECHA POLSKIE

4 Niemiecki serial oskarża AK o antysemityzm. *Die Welt, Die Tageszeitung*

RAJE PODATKOWE

6 Sensacyjne wyniki dziennikarskiego śledztwa. *The Guardian*

PTASIA GRYPA REAKTYWACJA

8 Tajemnicze zgony zwierząt i ludzi w Chinach. *Foreign Policy*

KOREA PÓŁNOCNA

10 Ani bankrut, ani wariat – obalamy mity na temat reżimu **Kim Dzong Una**. *The Atlantic*

SINGAPUR

12 Mała wyspa wielkich kapitałów. *Le Nouvel Observateur*

FEMINIZM

16 **Sheryl Sandberg**, jedna z szefów Facebooka, radzi kobietom, jak zrobić karierę. *The Guardian*

SMOLEŃSK

20 Rockmani z Białorusi śpiewają tu o wolności. *Süddeutsche Zeitung*

KAC PO IRAKU

24 „Niech diabli porwą nas wszystkich” – brytyjski czołgista wspomina inwazję sprzed 10 lat. *The Guardian*

CHASYDZI KONTRA KREML

32 Żydowska wspólnota z Nowego Jorku walczy z Rosją o odzyskanie swoich ksiąg. *The New Times*

GEJE KONTRA BAPTYSCI

35 W Kansas aktywiści LGBT usiłują spacyfikować chrześcijańskich fundamentalistów. *The Huffington Post*

GOTOWANIE NA EKRANIE

36 **Nigella Lawson** kucharka celebrytką została przez pomyłkę. *MacLean's*

BARCELONA LITERATÓW

38 Piszą tu Zafón, Mendoza, Marsé i inni. A już przyjechali następni. *Le Nouvel Observateur*

MISTRZ KRYMINAŁU

42 **James Patterson**: „Chciałem stworzyć detektywa, który będzie zaprzeczeniem stereotypów”. *USA Today*

MALARSTWO

44 **Richard Jackson** prowokuje chlapaniem farbą. *Los Angeles Times*

GWIEZDNE WOJNY

46 Koncern Disneya nakręci dalszą część kultowej sagi. *The Observer*

GIUSEPPE VERDI

48 W 200-lecie urodzin krytycy mu wygarnęli: proste melodyjki, absurdalne fabuły, zero głębi. *MacLean's*

GENY

50 Jedna piąta twojego DNA została czyjaś własnością. Ktoś wyizolował geny i zastrzegł sobie do nich prawo. *The New York Review of Books*

DWIGHT D. EISENHOWER

54 Najbardziej niedoceniony prezydent USA. *City Journal*

KOŚCI PRZYSZŁOŚCI

56 Sztuczny szkielet nawet staruszka przerobi w siłacza. *Ogoniok*

PIŁKA NOŻNA

58 Czy **José Maria Marin**, prezes brazylijskiej federacji, ma na rękach krew ofiar dyktatury? *Courier International*

62 MIKROFORUM
SZTUKA ULICY

64 Pasza-183 – rosyjski Banksy. *Moskowskij Komsomolec*



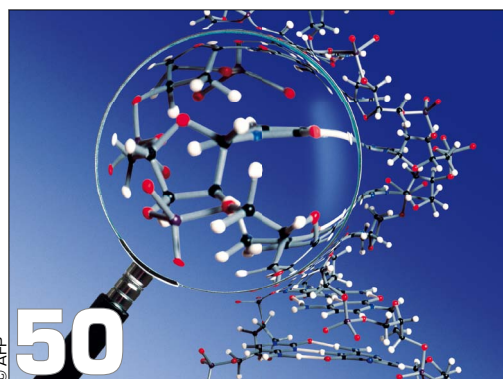
© J. Drzechowski / SE / East News

◀ **Dominik Berwertz** stanął w obronie staruszka. Kim są bohaterowie dnia codziennego?



© www.cartoonists.com

◀ Kim przeciw wszystkim.



© AFP

◀ Amerykanie opatentowali geny, żeby na nich zarabiać.



© Reuters Forum

◀ **José Maria Marin**, szef brazylijskiej piłki, ścigany przez upiory przeszłości. Na rok przed mundialem.

Mobilny milioner

17-letni Brytyjczyk **Nick D'Aloisio** został pod koniec marca br. jednym z najmłodszych milionerów. I nie dokonał tego na scenie ani przed kamerą, tylko pracowicie wklepując linie kodu do komputera. Przed dwoma laty założył własny start-up i zaczął rozwijać program Summly, który odsprzedał internetowemu gigantowi Yahoo! (kwoty transakcji nie ujawniono, ale szacuje się ją na 30 mln dolarów). Summly jest agregatorem treści dla urządzeń mobilnych – aplikacja ta może automatycznie streścić dowolną informację w kilku prostych zdaniach i dopasować ją do małego ekranu smartfona. Program zyskał sporą popularność. Nie jest do końca jasne, jak młodemu programiście z Londynu udało się stworzyć tę rozchwytywaną i – jak się okazuje – bardzo cenną aplikację. Wiadomo tylko, że informatycznego talentu raczej nie odziedziczył po rodzicach: ojciec pracuje w banku, a matka jest adwokatką.

Na podstawie All Things D,
London Evening Standard



Uderzeni po kieszeni

Włoski wymiar sprawiedliwości uderzył mocno po kieszeni słynnych stylistów **Domenica Dolce** (z prawej) i **Stefana Gabbana**. Na mocy wyroku sądu w Mediolanie mają zapłacić 343,4 mln euro plus odsetki za oszustwa podatkowe. Projektanci słynnego domu mody Dolce & Gabbana byli sądzeni od grudnia ub.r. i to już po raz drugi w tej samej sprawie – sąd kasacyjny uchylił ich uniewinnienie w pierwszym procesie zakończonym w 2011 r. Włoski fiskus zarzuca im, że w latach 2004–2005 założyli w Luksemburgu kilka fikcyjnych spółek, którym przekazali prawa do swoich luksusowych marek, by uniknąć podatków w ojczyźnie. W rzeczywistości firmy te były zarządzane z Włoch. Styliści nie przyznają się do winy i próbują trzymać fason (Gabbana napisał na Twitterze: „Mamy to gdzieś, i tak wszyscy skończymy pod ziemią”). Jeśli jednak nie chcą sięgnąć głęboko do kieszeni, będą musieli złożyć kolejny wniosek o kasację.

Na podstawie La Repubblica, Libération

O ucieczce kapitałów przed fiskusem czytaj na str. 6 i 12.

Skazany na paraliż

Oko za oko, paraliż za paraliż? W 2003 r. 24-letni dziś Saudyjczyk **Ali al-Khawahir** ugodził kolegę nożem w plecy, powodując u niego paraliż. Po 10 latach spędzonych za kratkami usłyszał wyrok: ma zapłacić ofierze milion rialów (około 270 tys. dolarów) odszkodowania. Jeśli nie – zostanie pozbawiony władzy w członkach. Poszkodowany domagał się dwukrotnie wyższego odszkodowania, ale ubogiej matce skazanego trudno będzie uzbierać nawet tę obniżoną kwotę. Saudyjskie prawo karne, oparte na szariacie, dopuszcza odwet: ofiara może domagać się dla sprawcy kary identycznej ze skutkiem przestępstwa. Wyrok oburzył obrońców praw człowieka. – *Nadszedł czas, aby władze Arabii Saudyjskiej zaczęły wywiązywać się z międzynarodowych zobowiązań i usunęły te straszne kary ze swego prawa* – oświadczyła Ann Harrison, wicedyrektor bliskowschodniego oddziału Amnesty International.

Na podstawie Arabian Business,
Saudi Gazette



Pogromczyny dyktatury

Czy byli frankistowscy oficerowie staną przed sądem w Argentynie? Sędzia **Maria Romilda Servini** nie wyklucza, że wystąpi do Madrytu o ekstradycję dziewięciu podejrzanych. Chodzi o trzech byłych ministrów, dwóch sędziów i czterech policjantów, podejrzanych o nielegalne uwięzienie, tortury i doraźne egzekucje w czasach wojny domowej i dyktatury w Hiszpanii. Śledztwo toczy się w Argentynie od 2010 r. na wniosek ponad 150 krewnych ofiar. Jeśli Servini złoży wniosek o ekstradycję, to decyzję w tej sprawie będzie musiał podjąć



prawicowy szef rządu Mariano Rajoy. Cokolwiek postanowi, i tak można by rzec, że świat stanął na głowie. W przeszłości to słynny hiszpański sędzia Baltasar Garzón ścigał przywódców dyktatur w Argentynie i Chile. Teraz na mocy tej samej zasady „jurysdykcji uniwersalnej” nad jego rodakami zawisło widmo procesu w Ameryce Łacińskiej.

Na podstawie La Nación, El País

Rozrywkowy burmistrz

Burmistrz Konstancy **Radu Mazare** zarządził, że kluby działające w tym rumuńskim mieście muszą w sezonie turystycznym wystawiać własne taneczne platformy i zatrudniać przynajmniej po sześć seksownych animatorek. W przeciwnym razie grożą im surowe grzywny, a nawet utrata koncesji. To jedno z posunięć, dzięki którym lokalne władze chcą pobudzić rozwój turystyki w tym nadmorskim mieście. Mazare, jeden z czołowych polityków Partii Socjaldemokratycznej, rządzi Konstancją od 2000 r. Słynie z ekstrawaganckich pomysłów. Kilka lat temu wraz z synem wziął udział w kontrowersyjnym pokazie mody, podczas którego obaj nosili nazistowskie mundury. Mazare ma jednak także ofertę dla osób o innych poglądach. Można go było spotkać na nabrzeżu, gdzie paradował w otoczeniu urodziwych dziewcząt w bikini noszących, tak jak on, beret w stylu Ernesta Che Guevary. Na podstawie Le Point



Wraca, by walczyć

Michelle Bachelet, pierwsza kobieta wybrana na prezydenta w kraju Ameryki Łacińskiej, wraca do polityki. 62-letnia socjalistka, która rządziła Chile w latach 2006–2010, a potem kierowała oenzetowską agendą UN Women, zapowiedziała, że wystartuje w listopadowych wyborach, by znów ubiegać się o najwyższy urząd. Ponieważ konstytucja wyklucza możliwość sprawowania władzy prezydenckiej przez dwie kolejne kadencje, Bachelet musiała przed trzema laty opuścić pałac La Moneda, będąc u szczytu popularności. Teraz zamierza do niego powrócić. Pierwszym krokiem będą czerwcowe prawyborcy mające wyłonić kandydata lewicy.

Wydaje się, że będą one jedynie formalnością dla córki generała Alberta Bacheleta Martinez, oskarżonego o zdradę i zamordowanego za czasów dyktatury Augusta Pinocheta. Według sondaży jej powrotu do władzy chce 53 proc. rodaków.

Na podstawie El Mostrador, Le Monde



Powiedzieli:

• **Nie będę dawał** podwyżek dziennikarzom tylko po to, żeby sobie chodzili na dziwki.

Bernard Tapie, biznesmen francuski, od niedawna właściciel marsylskiego dziennika „La Provence”

• **Wszyscy mówili:**

„Całowałaś Brada Pitta, ale masz szczęście”. Ale dla mnie to było obrzydliwe. Nie całowałam się z nikim do 16 roku życia.

Kirsten Dunst, aktorka amerykańska, o scenie, jaką zagrała w wieku 12 lat w „Wywiadzie z wampirem” (1994)

• **Kiedy byłem mały**, cały żłobek zamalowałem swastykami.

Dmitrij Diomuszkina, przewodniczący rosyjskiej Partii Nacjonalistów

• **Tajne służby** będą czuwać, żeby nie doszło do przypadkowego spotkania.

Roberto Montefiore, włoski watykanista, o tradycyjnym spacerze o 16.00, jakiego oddają się byli i obecni papież

• **Kiedyś mieliśmy** jednego dyktatora. Teraz mamy ich setki.

Kadom al-Dżaburi, irakijczyk z Bagdadu, 10 lat temu podurwał tłum do zniszczenia pomnika Saddama Husajna

Oskarżona księżna

Afera korupcyjna na hiszpańskim dworze zatacza coraz szersze kręgi. 27 kwietnia br. **infantka Cristina**, młodsza córka króla Juana Carlosa, ma złożyć zeznania przed sędzią śledczym. Chodzi o nadużycia, jakich miał się dopuścić jej mąż Inaki Urdangarin, podejrzany o sprzeniewierzenie sześciu milionów euro w latach 2004–2006, gdy kierował fundacją Nóos. Do tej pory starał się chronić żonę, twierdząc, że nie miała pojęcia o jego poczynaniach, choć zasiadała w radzie nadzorczej fundacji i jest współwłaścicielką firmy Aizoon, do której miała trafiać część zagarniętych środków. Sędzia José Castro, który od 2010 r. prowadzi tę sprawę, uznał jednak na podstawie ujawnionych e-maili, że 47-letnia księżna Palma de Mallorca powinna złożyć wyjaśnienia. Jest to zgodne z oczekiwaniami większości Hiszpanów, ale w niczym nie umniejsza skali skandalu.

Na podstawie El País, Le Monde



Rysunek tygodnia



© www.caglecartoons.com

Więcej o sytuacji w Korei na str. 10



Serial „Unsere Mütter, unsere Väter” pokazuje II wojnę oczami Niemców: trochę romansu, trochę trupów, dużo uproszczeń.



Nasze matki, nasi ojcowie, wasi mordercy

Polacy się oburzają, Niemcy się dziwią – tak można streścić reakcje na wyświetlony w marcu serial telewizji ZDF, w którym żołnierze AK pokazani są jako agresywni antysemita.



Antysemityzm partyzantów w trzyczęściowym serialu ZDF „Unsere Mütter, unsere Väter” (Nasze matki, nasi ojcowie) spotyka się z gwałtowną krytyką w Polsce. Polscy dyplomaci biorą w obronę zwłaszcza Armię Krajową. **Dawniej przedmiotem krytyki (ze strony polskiej) był sposób, w jaki ukazywano wypędzenie Niemców i jego kontekst, dziś chodzi o obraz polskiego ruchu oporu przeciw niemieckiej okupacji.** Znowu w kraju naszych sąsiadów syją się słowa krytyki na sposób przedstawienia w serialu treści historycznych. Ostro wystąpiła „Gazeta Wyborcza”. Twierdzi, że wyprodukowane przez Nico Hof-

manna „Drezno”, „Ucieczka” i obecnie „Unsere Mütter, unsere Väter” to bez wyjątku słabe pozycje.

Były korespondent „GW” w Berlinie Bartosz Wieliński oglądał wszystkie te filmy. „Przywykłem do tego, że im głośniejsze reklamowane jest nowe niemieckie film historyczne, tym większym jest gniosem. Główny problem twórców polega na tym, że muszą trafić w gustu mieszczańskiej widowni”. Innymi słowy: nie za dużo historii, nie za wiele trupów. „Nie może też zabraknąć romansu i pojedynku dobra ze złem. Ta mieszanina zawsze smakuje jak familijny western, tyle że rozgrywa się na tle flag ze swastyką”.

Polskich krytyków oburzył w filmie przede wszystkim sposób przedstawienia polskiego ruchu oporu. Żołnierze AK, jak pisze „GW”, „antysemityzmem dorównują przewijającym się przez film esesmanom”. I dalej: „Zdarzało się, że żołnierze AK mordowali Żydów. Z niemieckiego filmu wynika jednak, że było to normą”. Autor nie uważa jednak, że Niemcy celowo chcieli przerzucić na Polaków część odpowiedzialności za Holocaust. „To raczej efekt ignorancji”.

Z krytyką spotkał się również tekst z dziennika „Bild”, w którym pisano o niemieckiej pewności zwycięstwa przed rozpoczęciem wojny z Rosją. Polski tabloid „Super Express” odpowiedział na to zdjęciami z obozów zagłady i wielkim tytułem: „Niemcy! Holocaust to wasze dzieło!” Gazeta pisała, że „największym osiągnięciem Niemców po wojnie było wynalezienie nazistów”. Winę za zbrodnie popełnione w latach 1939–1945 systematycznie przerzuca się na nazistów, którzy podobnie jak Marsjanie są słabo uchwytli – a wszystko po to, by zdjąć brzemień winy z Niemców.

Konserwatywny tygodnik „Do Rzeczy” zadał pytanie: „Czy naziści są z Marsa, a Niemcy z Wenus?” Pismo zainicjowało wysyłanie e-maili do redakcji „Bild”. Również Ambasada Polski w Berlinie zareagowała listem, który „Bild” zamieścił. **Ambasada przypomina, że większość ludzi odznaczonych medalem Yad Vashem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” za ratowanie Żydów to Polacy.** „AK nigdy nie brała udziału w eksterminacji ludności żydowskiej”. Armia Kra-

jowa była po 1939 r. największym ruchem oporu w okupowanej Europie. Podlegała polskiemu rządowi emigracyjnemu w Londynie, uznawanemu przez wszystkie partie polityczne z wyjątkiem komunistów. **Jakkolwiek antysemityzm był w polskim społeczeństwie rozpowszechniony, AK w wielu wypadkach pomagała Żydom, również powstańcom w warszawskim getcie.**

Jednak w przedwojennych granicach Polski działały również inne, zwłaszcza ukraińskie i radzieckie grupy partyzanckie. W walkach wszystkich przeciwko wszystkim poniosły śmierć dziesiątki tysięcy ludzi spośród ludności cywilnej, także Żydzi. Polsko-amerykański historyk Jan Tomasz Gross swoimi książkami na temat pogromu w Jedwabnem i przejęcia żydowskiego mienia przez Polaków w następstwie niemieckiego ludobójstwa zainicjował debatę, daleką jeszcze od zakończenia.

GERHARD GNAUCK © opubl. w Die Welt, 26.03.2013

UWAGI O MARGINESIE

Nie pierwszy raz w debatę na temat historycznych uproszczeń zaangażowali się dyplomaci.

 **die tageszeitung**

Nowy polski ambasador w Berlinie Jerzy Margański w liście do publicznej telewizji ZDF napisał, że polscy partyzanci w filmie ze swym tępym antysemityzmem prawie nie różnili się od niemieckich nazistów. Później, występując już w programie ZDF, powiedział, że ta scena nie odzwierciedla „całej prawdy”. **Polacy – stwierdził Margański – są świadomi, że w szeregach Armii Krajowej byli również antysemita. Jest to w Polsce przedmiotem dyskusji. Poza tym jednak działali również tacy ludzie jak Witold Pilecki, który celowo dał się wywieźć do Auschwitz, aby poznać panujące tam warunki i zorganizować opór w samym obozie.**

Profesor Julius Schoeps, dyrektor Centrum Mojżesza Mendelssohna w Poczdamie i jeden z konsultantów naukowych serialu, uznał poka-

zane w filmie, sporne sceny z udziałem partyzantów za „realistyczne” i „znajdujące oparcie w dokumentach”. Takie sceny, jak te przy pociągu, gdzie jeden z partyzantów mówi o ludziach zamkniętych w bydłowych wagonach, że Żydzi są równie wstrętni jak komuniści i Ruscy, miały jego zdaniem miejsce w okupowanej Polsce „w tej czy innej formie”. W filmie zatrzymany przez partyzantów pociąg stoi, ale nikt nie otwiera zaryglowanych drzwi.

Polacy czują się niesprawiedliwie potraktowani – twierdzi Margański – gdyż w filmie marginalne zjawisko przedstawiono jako główną cechę bojowników polskiego ruchu oporu.

Ambasador musiał jednak przyznać, że jeden z bohaterów filmu, niemiecki Żyd Wiktor, zawdzięcza uratowanie życia polskim chłopom i partyzantom. Szczególnie pozytywna rola przypada w filmie Alinie, byłej robotnicy przymusowej, która ucieka razem z Wiktoorem, ratuje mu życie, a potem jako partyzantka chroni go przed innymi partyzantami.

GABRIELE LESSER © Die Tageszeitung, 28.03.2013



REKLAMA



JEST MIĘDZY NAMI
CHEMIA
WESPRZYJ NAS ABYŚMY MOGLI WSPIERAĆ

Kup książkę

**1% TWOJEGO PODATKU
MOŻE PRZYWRÓCIĆ CHĘĆ
ŻYCIA CHORYM
NA RAKA**

WWW.UNICORN.ORG.PL

STOWARZYSZENIE

WSPIERANIA ONKOLOGII

UNICORN

KRS 0000118043



Wyciek z raju

Międzynarodowe śledztwo dziennikarskie doprowadziło do ujawnienia setek oszustów podatkowych i skorumpowanych polityków z całego globu.

Miliony danych na temat posiadaczy tajnych kont w rajach podatkowych zostało przechwycone i ujawnione jednocześnie przez dziennikarzy z Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Francji i Kanady. Publicznie ogłoszono imiona i nazwiska ludzi, którzy chcieli ukryć swoją mniejszą lub większą fortunę: od prezydentów, plutokratów i milionerów po amerykańskich dentystów i greckich farmerów. To nie pierwszy w ostatnim czasie atak na tajemnicę bankową, ale najpoważniejszy: nigdy do tej pory tożsamość posiadaczy tak wielu skrytek nie trafiła w ręce prasy.

ŹRÓDŁO: NIEZNANE

Afera wybuchła dzięki australijskiemu dziennikarzowi śledczemu Geraldowi Ryle, zajmującemu się tropieniem międzynarodowych afer finansowych. Mniej więcej rok temu Ryle otrzymał od pośredników zajmujących się zakładaniem firm wyduszek ponad 260 GB danych w postaci tajnej korespondencji elektronicznej, dokumentów i zestawień. Wśród plików znajdowały się informacje na temat ponad 120 tys. różnych instytucji z ponad 170 państw świata, służących do ukrywania majątku w 10 różnych rajach podatkowych (głównie na Brytyjskich Wyspach Dziewiczych). Pod względem ilości danych przeciek dokumentów finansowych jest około 160 razy większy niż publikacja amerykańskiej korespondencji dyplomatycznej przez WikiLeaks w 2010 roku.

Ponieważ Ryle samodzielnie nie mógł opracować i opublikować tytułu danych, skontaktował się z waszyngtońską organizacją pozarządową International Consortium of Investigative Journalists (ICIJ). Ci zaprosili do współpracy główne światowe

Pośrednicy zakładali firmy wyduszeki w karaibskich państewkach



© East News

LUDZIE Z LISTY GUARDIANA



Bayartsogt Sangajav

Do niedawna **minister finansów Mongolii, dziś wicemarszałek parlamentu**. Na tajnych kontaktach zgromadził ponad milion dolarów. Po ujawnieniu wyników śledztwa ICIJ rozważył podanie się do dymisji.



Tony Merchant

Kanadyjski prawnik prowadzący najgłośniejsze sprawy. **Mąż urzędującej senator**. Przed fiskusem ukrył 1,7 mln dolarów kanadyjskich. Opłaty za obsługę konta przysłał gotówką w kopertach. „Wymianę listów w sprawie obsługi konta ograniczyć do minimum – pisali o nim pośrednicy. – Nie wysyłajcie mu nawet faksów, bo zejdzie na zawał”.



Jean-Jacques Augier

Wydawca i sinolog. Prowadził finanse kampanii wyborczej François Hollande'a w 2012 r. Razem studiowali w prestiżowej Krajowej Szkole Administracji. W 2005 r. zainwestował duże pieniądze na rynku wydawniczym w Chinach. Konto w raju podatkowym prowadzone jest wspólnie z chińskimi partnerami.



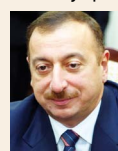
Olga Szuwałowa

Żona Igora Szuwałowa, biznesmena i polityka z otoczenia Władimira Putina (od 2008 r. pełni on funkcję wicepremiera Rosji).



Denise Rich

Amerykańska piosenkarka nominowana trzykrotnie do nagrody Grammy. Jej były mąż Marc Rich trafił do więzienia za przestępstwa podatkowe, ale został uniewinniony przez prezydenta Billa Clintona. Dzięki Denise politycy Partii Demokratycznej zdobyli miliony dolarów na kampanie. W 2006 r. miała na Wyspach Cooka 144 mln dolarów oraz jacht Lady Joy, gdzie zapraszała celebrytów i organizowała zbiórki charytatywne.



Ilham Alijew

Prezydent Azerbejdżanu założył tajne konta dla siebie i córki.



Baronessa Carmen Thyssen-Bornemisza

Kiedys **hiszpańska królowa piękności**, dziś kolekcjonerka sztuki i **wdowa po magnacie stalowym**. Jej prawnik twierdzi, że konta